



BIULETYN

CZYTELNIA
REGIONALNA 572

Solidarność



NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska 24.03.2003



*krótko krótko krótko krótko
krótko krótko krótko krótko
krótko krótko krótko krótko*



Z REGIONU

Szkolenie Społecznych INSPEKTORÓW PRACY

Zarząd Regionu informuje, że organizowane jest szkolenie dla społecznych inspektorów pracy (SIP).
Zapisy w sekretariacie ZR.

KODEKS PRACY

Zarząd Regionu informuje, że w sekretariacie ZR są w sprzedaży Kodeksy Pracy (najnowsze wydanie - tekst ujednolicony po zmianach wprowadzonych ustawą z dn. 26.07.2002 r.). Cena 1 egzemplarza 9 zł.

Plan szkoleń Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska na rok 2003.

1. Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych (2dni) 27.03.-28.03.2003
2. Szkolenie dla skarbników (1 dzień) 11.04.2003
3. Szkolenie dla członków Komisji Rewizyjnych (1 dzień) 5.05.2003
4. Szkolenie ogólnozwiązkowe (4 dni) 12.05.-15.05.2003
5. Rozwój związku – pozyskiwanie nowych członków (3 dni) 2.06.- 4.06.2003
6. Szkolenie SIP (społecznych inspektorów pracy) – luty-kwiecień
lipiec/sierpień przerwa wakacyjna
7. Szkolenie ekonomiczne cz. I (4 dni) koniec września
8. Szkolenie ekonomiczne cz.II (4 dni) połowa października
9. Układy Zbiorowe Pracy (5 dni) listopad

ZAPROSZENIE

Zarząd Regionu zaprasza wszystkich członków i sympatyków związku na tradycyjne związkowe spotkanie wielkanocne, które odbędzie się 15.04.2003 r. o godzinie 10.00 w siedzibie ZR. Gościem spotkania będzie JE ks. Bp Zygmunt Zimowski, Ordynariusz Diecezji Radomskiej.

Pielgrzymka z okazji 25 rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II LISTOPAD 2003

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska ogłasza, że przyjmowane są zapisy na pielgrzymkę do Rzymu z okazji 25 rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła.

Formularze zgłoszeń pielgrzymkowych są do pobrania w sekretariacie ZR lub u kol. Dariusza Nielipińskiego (siedziba Opolskiej SKOK w budynku ZR).

ORGANIZATOR: Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”
Regionalny Koordynator Pielgrzymki
Kazimierz Staszewski tel. 341-12-80

(cd. na str. 8)

SPOTKANIE PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI ZAKŁADOWYCH REGIONU

W imieniu Zarządu Regionu zapraszam Państwa Przewodniczących Komisji Zakładowych Regionu Ziemia Radomska na spotkanie, które odbędzie się **3 kwietnia 2003 r. o godz. 10.00 w siedzibie ZR**.

Zapraszam:
Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący Zarządu Regionu

UWAGA CZYTELNICY! KOLEJNY NUMER „BIULETYNU” UKAŻE SIĘ 7 KWIETNIA



Z REGIONU

Czternaście lat temu....
(Wspomnienia)

cz. 2

Maria Bartuła

Uchwała nr 14/2003
Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska z 25 lutego 2003 r.

Zarząd Regionu postanawia zawiesić postępowanie dyscyplinarne wobec Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w MPK sp. z o.o. w Radomiu do czasu ostatecznego spłacenia zaległych składek do Zarządu Regionu, zgodnie z postanowieniem z 28.01.2003 r.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr 15/2003
Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska z 25 lutego 2003 r.

Zarząd Regionu postanawia zgodnie z § 6 uchwały KK z nr 685/99, w związku z uchwałą 555/96, wskazać jako właściwą organizację zakładową NSZZ „Solidarność” działającą w Zespole Szkół Agrotechnicznych i Gospodarki Żywnościowej w Radomiu i zarejestrowaną w rejestrze Zarządu Regionu pod numerem 11-001.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr 16/2003
Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska z 25 lutego 2003 r.

Zarząd Regionu postanawia udzielić upoważnienia wskazanym przez Regionalną Sekcję Emerytów i Rencistów osobom wchodzącym w skład władz Sekcji zgodnie z § 34 Statutu NSZZ „Solidarność”.

Upoważnienie jest ważne na okres kadencji 2002-2006.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr 17/2003
Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z 25 lutego 2003 r.

Zarząd Regionu postanawia ustanowić Kazimierza Staszewskiego koordynatorem odpowiedzialnym za organizację pielgrzymki do Ojca Świętego Jana Pawła II w 25-lecie Jego pontyfikatu w 2003 r.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Stanowisko nr 4/2003
Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska z 25 lutego 2003 r.

Zarząd Regionu w pełni popiera akcję protestacyjną pracowników służby zdrowia na Mazowszu w obronie miejsc pracy i godziwych warunków płacowych oraz bezpieczeństwa zdrowotnego pacjentów.

POMOC DLA BARTKA

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o pomoc w uzyskaniu pieniędzy na przeszczep szpiku kostnego u naszego synka Bartka, który zachorował na białaczkę. Bartek ma 8 lat. Operacja jest jedyną szansą na uratowanie jego życia. Za wszelką, nawet najdrobniejszą pomoc, która daje nam nadzieję i stwarza szansę uratowania życia Bartka.

Wpłaty można dokonywać na konto: Bobrowski Rafał Janików, ul. Krótka 1/BS Przysucha 91450001-124520-2704-11 „Pomoc dla Bartka”

Przeglądam listę członków Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” Ziemia Radomska i bardzo żałuję, że nie mogę podać wszystkich nazwisk bez zgody w/w osób. Właśnie na zebraniu 17 kwietnia 1989 r. nasze gremium przyjęło nazwę Komitet Obywatelski „Solidarność” Ziemia Radomska.

Na tym też spotkaniu w parafii Św. Józefa na ul. Wiejskiej 2 wybraliśmy jednomyślnie p. St. Górskiego na przewodniczącego naszego Komitetu. Od tej chwili zaczęły powstawać jak grzyby po deszczu Komitety Obywatelskie. Pierwszym po Komitecie Ziemi Radomskiej był Komitet Obywatelski Ziemi Jedlińskiej. Temu komitetowi poświęcę osobny artykuł.

Na spotkaniu 17 kwietnia nakreśliliśmy harmonogram prac, opracowaliśmy regulamin, wybraliśmy poszczególne komisje oraz zgłosiliśmy kandydatów na posłów i senatorów.

Drogi Czytelniku – pomyśl, po 44 latach zniewolenia zgłaszamy swoich kandydatów do przyszłego Parlamentu i wierzymy w to, że jeśli nas wcześniej nie wywiozą na Sybir, jak to robili z naszymi ojcami, to niedawni więźniowie PRL-u zasiądą w wolnym parlamencie. Przypuszczam, że nie uda mi się zobrazować atmosfery jaka panowała wśród nas – nigdy już więcej z czymś podobnym się nie spotkałam. To już był smak wolności, za którą nawet warto było zapłacić najwyższą cenę. Cytuję słowa zapisane czternaście lat temu: „Przed przystąpieniem do zgłaszania kandydatur Przewodniczący Komitetu zaakcentował, iż kandydaci winni posiadać nieskazitelną, kryształową przeszłość to nie tylko w okresie „Solidarności”, ale przez całe 44 lata, co jest najbardziej istotne.

Następnie miało miejsce zgłaszanie kandydatów. Pan K. zgłosił kandydatów, których wcześniej na spotkaniu Komitetu wytypowaliśmy – p. Stefana Bembińskiego „Harnasia”, Jana Łopuszańskiego, Krzysztofa Starnawskiego – pracownika naukowego WSI, członka Prymasowskiej Rady Społecznej, Jana Rejczaka – prezesa KIK, wiceprzewodniczącego Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska. Pan M. Półtorak zgłosił kandydaturę na senatora p. Jana Pająka – przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych Ziemia Radomska, a p. P. Kowalczyk kandydata na senatora Henryka Bąka – przedstawiciela PSL oraz przewodniczącego NSZZ „Solidarności” Wiejskiej. Pan Jan Pająk zgłosił kandydaturę M. Półtoraka do sejmu, a W. Król kandydaturę A. Grzeszczyka do sejmu.

Poniżej poidjają własne spostrzeżenia i inż. Górskiego, który oprócz umiejętności organizacyjnych posiadał niezwykły dar obserwowania-dostrzegania. Wydaje mi się, że powiedzenie, iż kandydaci winni posiadać nieskazitelna przeszłość i to w ciągu 40 lat, spowodowało, że niektórzy zrezygnowali z wysunięcia własnych kandydatur. Inżynier Górski liczył, że kandydaci to może przyszli liderzy partii opozycyjnych w stosunku do PZPR, myślał o różnych orientacjach politycznych. Szkoda, że zebrani nie wyrazili takiego zainteresowania”.

(cd. na str. 4)

o. Hubert Czuma SJ
Duszpasterz Ludzi Pracy Ziemi Radomskiej

KATASTROFA TO - CZY NADZIEJA?

Korupcja to „zepsucie, demoralizacja, przekupstwo, łapownictwo, sprzedajność” (Słownik wyrazów obcych). Słowo łacińskie „Corruptere oznacza: rozszarpać, zniszczyć, zepsuć”.

Czyli to słowo nie ma żadnego pozytywnego znaczenia. Same negatywy. Daje ktoś łapówkę - niszczy siebie, żąda ktoś łapówki - niszczy siebie. Przyjmuje ktoś łapówkę - niszczy siebie. Łapówka niszczy zarówno tego, kto ją daje, jak również tego, kto ją przyjmuje. Same nieszczęścia, żadnego pożytku duchowego.

Tak też jest to oceniane w prawie stanowionym (pozytywnym) - żadne ustawodawstwo nie umieści w kodeksie korupcji jako zasady prawnej, czy źródła prawa. Gdyby jakiś śmiałek to proponował, ośmieszył by się skutecznie, a nazwisko jego przeszło by do nieśławnej historii.

Jeśli jest ktoś podejrzany o wzięcie, czy dawanie łapówki - publicznie broni się do upadłego. Nawet jeśli wygląda to śmiesznie i staje się przyczyną publicznych prześmiewań. Takie jest życie - cóż mówić o teorii?

Nie znamy jeszcze wielu szczegółów a głośnie od dwóch miesięcy afery „Rywingate”, ale na „coś nie coś” wszyscy się zgadzają poza niektórymi zainteresowanymi, zwłaszcza tymi, którym się „coś zarzuca”. Jest więcej niż pewne, że na wysokim szczeblu życia publicznego w Polsce pewna osoba pewnej osobie zaproponowała wzięcie dużej łapówki, aby łaskawie dopuścić ją do rynku mediów w Polsce, 17 milionów dolarów - to przecież 70 mln złotych! Stacja telewizyjna - rzecz łakoma dla chcącego ją mieć i wpływać opiniotwórczo w państwie. No, a jeśli się ma pieniądze - to trzeba się przecież „podzielić”. Z kim? Wymienił projektodawcę łapówki - „grupę z SLD”, „Mają potrzeby” - tłumaczył projektodawcę.

O tej aferze łapówkarskiej wiedzieli przez pół roku wszyscy najważniejsi decydenci życia publicznego w Polsce („kilkaset osób”) z prezydentem i premierem na czele. Wiedzieli. Łatwo to zrozumieć, gdy publicznie się wie, iż mówią do siebie po imieniu. Gdy aferę ujawniono w grudniu 2002 w wysokonakładowej gazecie ogólnokrajowej - nikt, absolutnie nikt temu nie zaprzeczył. To „niezaprzeczanie” trwało przez prawie dwa następne miesiące. Zaskoczeni dziennikarze nie zadawali jasnych jak słońce pytań w stylu: „czy pan wiedział?”, lecz i „dlaczego nie wołał pan policji” („dlaczego nie powiadomił pan prokuratury”). Przecież takiego właśnie łapówkarza trzeba osądzać, a nie jakichś zrozpaczonych rodziców, którzy usiłują wręczyć profesorowi kopertę, by ratował ich ciężko chorego syna przez skomplikowaną operację.

Prawnicy nawet postawili tezę: „premier miał w lipcu 15 sekund, by powiadomić o łapówce wielomilionowej prokuratora. Prokurator to jeden z jego współpracowników. I co? I nic! Przez tygodnie (od 27 grudnia) nikt nie zaprzeczał, że nie wiedział. Przyciśnięty przez dziennikarza prezydent - skarcił premiera, że „nic nie robił”. Premier odpowiedział ze zdziwieniem: „wiedziało przecież o tym kilkaset osób”. Potwierdziło to tezę głównego aferzysty, że „działa w imieniu dużej grupy SLD”.

Czy opinia publiczna w Polsce osłupiała? Raczej nie. Do różnych afer przyzwyczajono Polaków przez ostatnie lata. Powiedzieć należało by: świadomość Polaków została „przytępiona”. Zna się przecież od lat moralny wymiar ideologii tej grupy. Mają władzę - kto ich rozliczy?

Czyli - „wszystko jasne”? Gdyby tę „grupę” stanowili aktywiści ZCHH-u, czy PiS-u „Afera” byłaby nagłośniona na cały świat, przez wszystkie rozgłośnie radiowe i telewizyjne. Nadawano by o tym specjalne audycje przez rok, dwa. A tu? Zamieszani nawet są ci, którzy telewizją kierują. Powstała sejmowa komisja śledcza. Zadbano, by większość była z SLD-UP. Ale jest także dwóch posłów, których pytania przed kamerami telewizji poruszyły opinię prze-

cież wielu przytomnych Polaków. Dlatego oglądalność w dniach (godzinach) śledztwa tej komisji sejmowej wynosiła stale około półtora miliona osób. Dobra lekcja historii.

Ale po kilku dniach nasuwają się pytania: Kogo tu sądzić. Sam aferzysta nikogo poza sobą nie oskarża, a sam czuje się zupełnie niewinny. Jeszcze atakuje innych, zwłaszcza tych, do których zwrócił się z łapówką. Żadnej „grupy” nie było - mówił.

Patrzmy na tę historię jako ludzie wierzący w BOGA i chcący trzymać się Bożej Mądrości. Wszyscy objęci są nakazem bycia uczciwym. To nieprawda, że ktoś może być wolny od tego nakazu. Nawet prezydent, czy premier. Korupcja jest zawsze korupcją, jeśli więc istnieje choćby niewielkie przypuszczenie, że zaistniała afera łapówkarska, trzeba było wzywać policję. Nikt od takiej powinności nie jest wolny z tzw. szarych obywateli. Cóż dopiero odpowiedzialni za życie publiczne. Największe zagrożenie dla życia publicznego istnieje wówczas, gdy władze najwyższe podlegają korupcji, albo na nią przyzwalają.

Trzeba powiedzieć, że nastąpiła sytuacja, kiedy władza jest chora moralnie. Sondaże mówią, że „sprawa Rywingate” - „rozmyje się”. Ludzie mogą sądzić, że władze mające do dyspozycji prokuraturę/policję - będą chciały sprawę „rozmyć”. Sprawa będzie się wlokła, jak zbrodnie ludobójstwa z 1956 r. czy z 1970 r. na Wybrzeżu. Czy stan wojenny, który nie został jeszcze sądownie rozliczony.

Czy nie należałoby zasugerować prezydentowi, czy premierowi i wszystkim ze tą aferą odpowiedzialnym - podania się do dymisji? Największe zagrożenie dla społeczeństwa i narodu płynie nie z buntowania się ludzi z powodu upadających zakładów czy też z buntowania się rolników, traktowanych jako ludzi drugiej kategorii - ale z niemoralności, czy wręcz przestępstwa, na które się nie reaguje, bo się w nich bierze udział. Jakież udział. Nie można mieć zaufania do ludzi lekceważących sobie moralność i prawa oraz do ludzi, którzy tak sobie tworzą prawo, żeby zaprowadzać podział na równych i „równiejszych”. Państwo, którym rządzi sitwa interesów, w którym tuszuje się wielkie przestępstwa, jest państwem chorym. Takimi przez lata były państwa komunistyczne, zależne od Związku Sowieckiego, reprezentujące interesy tegoż państwa totalitarnego. Ludzie, którzy dziś są przy władzy, właśnie z takiego państwa pochodzą, wychowywali się w takim państwie gdzie najwyższą racją stanu były interesy radzieckiej władzy, decydującej przez telefon, co należy robić. I przyzwyczaili się. Wykonywali przez lata polecenia na telefon od towarzyszy radzieckich.

W 1989 roku oddali władzę połowicznie. Stworzona została demokracja, w której przy wyborach wolnych i suwerennych mogli znów dojść do władzy. I doszli, razem ze starymi przyzwyczajeniami, których nie przewyżczyli. Przed wyborami samorządowymi premier powiedział publicznie: „Będziemy mieli samorządy i już będziemy mieli wszystko”. Wiadomo, co oznaczać mogą takie słowa w ustach członka ostatniego biura politycznego PZPR.

Co robić?

Najpierw - nie sądzić, że sytuacja jest nie do przewyżczenia. „Dla BOGA nie ma nic niemożliwego”. A my jesteśmy u Niego na ordynansie. Pozwólmy działać ogólnopolskiej komisji śledczej, czyli sejmowej. Przecież głośno się o wszystkim mówi, choć niektórzy nie chcą o wszystkim pisać. Już pan prezydent gotów jest stanąć przed komisją, cóż mówić o premierze. A Polacy nie powinni się dać znudzić tym śledztwem, przecież wielowiekowa demokracja, długoletnia walka o byt suwerenny, o byt - w ogóle!, pozwolą nam na pewno odzyskiwać, w takiej właśnie sytuacji, swoją tożsamość, To dobry czas na przyspieszone uświadamianie sobie, kim jesteśmy? Już się przecież ludzie uwrażliwili na chęci SLD zagarnięcia prawnego kolejnych „fragmentów rynku medialnego”. I zamieszenie w szeregach byłych komunistów jest duże, można powiedzieć bardzo duże. Osławiony monolit się sypie... Kto stworzy Ruch Odrodzenia Moralnego III Rzeczypospolitej?

Wszyscy musimy się o to serdecznie modlić.

KOMUNIKAT

11 marca 2003 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, podczas którego analizowano przebieg prac w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

Prezydium KK nie wniosło uwag do projektu ustawy Ministra Finansów o trybie i zasadach realizacji uprawnień zakładów pracy chronionej do otrzymania rekompensaty w podatku od towarów i usług oraz do odliczeń od podatków dochodowych.

Do projektu rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej ws. warunków, sposobu i trybu przeprowadzania testu umiejętności oraz odbywania stażu adaptacyjnego, sposobu i trybu wykonywania nadzoru nad odbywanym stażem oraz oceny umiejętności wnioskodawcy, będącego obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej, w zawodzie regulowanym „pracownik socjalny” prezydium KK wniosło uwagi szczegółowe, warunkując ich uwzględnieniem swoją pozytywną opinię o projekcie.

W trakcie obrad prezydium KK zapoznało się z informacją Jacka Smagowicza na temat prac Naczelnej Rady Zatrudnienia, a także Zespołu roboczego KK ds. przeciwdziałania bezrobociu. Problemy działalności Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, powiatów uznanych za szczególnie zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym oraz wpływ zmian w Kodeksie pracy na wzrost zatrudnienia – będą przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia prezydium.

Podczas posiedzenia przyjęto również stanowisko, w którym prezydium KK wzywa Krajową Radę Radiofonii i Telewizji do przestrzegania konstytucyjnej zasady równego traktowania nadawców i niedyskryminowania Telewizji PULS, co objawia się m. in. w blokowaniu od półtora roku możliwości przyznania temu nadawcy pięciu wolnych częstotliwości po Canal+. Prezydium KK uważa, że nieogłoszenie przez KRRiT konkursu na pięć wspomnianych wolnych częstotliwości szkodzi funkcjonowaniu wolnego rynku mediów.

rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
Dariusz Wasielewski

KOMUNIKAT

18 marca 2003 r. odbyło się w Gdańsku posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, podczas którego omówiono przebieg spotkania z przewodniczącymi regionów i szefami sekretariatów branżowych w Spale.

Analizowano kalendarz protestów przeprowadzanych przez poszczególne struktury Związku oraz możliwe scenariusze ogólnopolskiej akcji protestacyjnej zaplanowanej na kwiecień br.

Prezydium KK pozytywnie zaopiniowało projekt rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 21.01.2003 r. ws. szczegółowych zasad gospodarki finansowej i gospodarowania środkami Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Postanowiono także zwrócić się do rządu RP o przesłanie szczegółowych informacji:

- na temat wpływu zmian w Kodeksie pracy i innych ustawach na zwiększenie zatrudnienia w roku 2002 i I kwartale 2003 roku

- o realizacji programu sanacyjnego w Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wprowadzonego m. in. w celu przywrócenia płynności finansowej funduszu i terminowego realizowania wypłat pracowniczych.

Prezydium KK wystąpiło również z wnioskiem o reaktywowanie działalności komisji wspólnej rządu i partnerów społecznych dla weryfikacji listy powiatów uznanych za szczególnie zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym i zbadania efektywności instrumentów finansowych i prawnych stosowanych w tych powiatach dla ograniczenia bezrobocia.

Członkowie prezydium KK zapoznali się z relacją o aktualnym przebiegu prac w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych.

rzecznik prasowy
Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”
Dariusz Wasielewski

„Raport o Rozwoju Społecznym Polski”.

Od Redakcji: Zespół Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ds. Przeciwdziałania Bezrobociu ocenił założenia „Raportu o Rozwoju Społecznym Polski”.

„Raport” jest wspólnym przedsięwzięciem Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) i Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych (CASE). Jest on poświęcony sytuacji na polskim rynku pracy i możliwościom zmniejszenia wielkości bezrobocia. Brak zatrudnienia jest jedną z największych plag współczesnego świata i szczególnie dotkliwie dotyka Polskę. Krajowa stopa bezrobocia przekracza 18% - dwukrotnie więcej niż wynosi średnia w Unii Europejskiej. W niektórych regionach sięga nawet 30%, zagrażając ponad trzem milionom ludzi społecznym wykluczeniem. Wszystkie te problemy są szczególnie bliskie UNDP i zamierzeniem raportu jest omówienie przyczyn powstawania tak niekorzystnej sytuacji, przedstawienie propozycji przeciwdziałania oraz pokazanie przykładów jak podobne trudności rozwiązywane są w innych krajach. Raport będzie opublikowany w języku polskim i angielskim, z przeznaczeniem dla środowisk politycznych oraz instytucji kształtujących w Polsce politykę społeczno-gospodarczą, sektora naukowo-badaw-

czego, organizacji społecznych, agencji oraz programów pomocowych.

Oto ocena i uwagi Zespół Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ds. Przeciwdziałania Bezrobociu dot. W/w „Raportu”

Szanowni Państwo,

Cieszy nas, że rozpoczęto prace nad „Raportem o rozwoju społeczno-ekonomicznym Polski”, tym bardziej, że powstaje on w ramach współpracy Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju i Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych. Takie opracowanie jest bardzo ważne, ze względu na potrzebę rzetelnego zdiagnozowania problemów rynku pracy i zjawiska bezrobocia w Polsce oraz wypracowania propozycji skutecznych działań praktycznych służących ich rozwiązaniu.

Już pobieżna lektura założeń „Raportu” nasuwa szereg wątpliwości i wyraźnie wskazuje na potrzebę korekt. I tak kolejno:

We „Wprowadzeniu” brak jest jakichkolwiek odniesień mówiących o odpowiedzialności państwa za kształtowanie rynku pracy – chociażby do art. 20 i 65 Konstytucji RP czy konwencji Międzynarodowej

(cd. na str. 7)

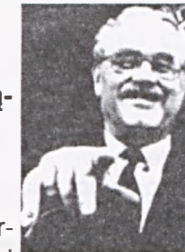
NA ŁBIE POSTAWIONE

Mniejszościowa grupa



Jan Pietrzak

Rozleciała się koalicja ESELDUPE-SEL. I to przez jakieś winietki! Niemądry pomysł M. Pola wyprowadził w pole mądrą koalicję! Dziwne, choć nieprawdziwe...



Jak zwykle w takiej sytuacji całą winą obarczono PESEL, które jest nieodpowiedzialne i trzyma się stołków. ESELDUP jakoby stołków się nie trzyma i jest odpowiedzialne. Za co? Za stan swoich interesów. Przecież nie za państwo. Po szesnastu miesiącach sprawowania władzy rządząca grupa dostrzegła, że marnie jej idzie. Na drogach blokady, w szpitalach strajki, w kasie Kołodko... Nawet od Michnika nie udało się wyciągnąć 17,5 mln dolarów. Klęska goni plajtę i recesją pogania. Psucie reform „Solidarności” - jako jedyny pomysł programowy - to za mało, by społeczeństwo doznało „odczuwalnej poprawy”.

Odczuwalna poprawa to hasło reklamowe z czasów Gierka, które z nostalgią wspominają towarzysze Millery i ich sfery. Wtedy im się poprawiło po raz pierwszy, na cudzy koszt, za pożyczone pieniądze. Dlatego obecnie z desperacją forsują europejskie plany, bo marzy im się powtórka z Gierka. Znowu strumień zachodnich pieniędzy dotrze do wybranych kieszeni i wiadomych sejfów. W tym tkwi problem: czyje to będą sejfy i które kieszenie? Okazuje się, że olbrzymią część brukselskiej zapomogi ma zamiar przejąć rolnictwo, za pomocą swych przedstawicieli zgrupowanych w PSL. Do

nich należą agencje własności rolnej skarbu państwa, fundusze ochrony środowiska, fundusze motywacyjne, restrukturyzacyjne, celowe, rezerwowe, szkoleniowe... cały system podziału łupów. Do tego dochodzi KRUS, ubezpieczający chłopów znacznie przyjemniej niż miastowych ZUS. Odstawienie partii ludowców od państwowego żłoba wiąże się z natychmiastową wymianą tysięcy urzędników. I o to właśnie chodzi! Nie o głupie winietki. O potężną pulę posad dla wiernego aktywu funkcjonariuszy i ubeków. Mniejszościowy rząd ESELDUP nie powinien mieć wielkich problemów z przetrwaniem do końca kadencji. Niepotrzebne im żadne nowe ustawy. Jedyny problem to referendum akcesyjne. A to zostanie załatwione w każdych warunkach. Większość rodaków za przykładem sfer rządowych ma nadzieję na poprawę swego losu w łonie Unii Europejskiej. Trudno się dziwić. Należy też zauważyć, że w szumie medialnym towarzyszącym personalnym problemom rządu schodzi na dalszy plan afera Rywina. Zmierza ona do zanudzenia opinii publicznej tasiemcowym gadulstwem na odległe tematy. A proste pytania: dlaczego premier Miller nie powiadomił prokuratury o przestępstwie, dlaczego prezydentowi Kwaśniewskiemu odebrało mowę - nie mogą doczekać się odpowiedzi. No i co to za grupa trzyma u nas władzę? Ta sama od lat i zawsze mniejszościowa.

(Tekst oryginalnie ukazał się w: „GAZETA POLSKA”. Wydanie z 5 marca 2003 r. Nr 9 (503). Przedruk za wiedzą i zgodą redakcji „GP”)



NA ŁBIE POSTAWIONE



POŻEGNANIA-KONDOLENCJE POŻEGNANIA-KONDOLENCJE POŻEGNANIA-KONDOLENCJE

Zarząd Regionu Płockiego
NSZZ „Solidarność”

12 marca 2003 r. odszedł od nas kol. Krzysztof Zywer,
Przewodniczący Zarządu Regionu Płockiego NSZZ
„Solidarność”.

Przez wiele lat Krzysztof był jednym z filarów NSZZ „Solidarność”. Wraz z Jego odejściem nasz Związek traci Człowieka pełnego nieocenionych zalet, wrażliwego na krzywdę ludzką i dobro społeczne, niosącego bezinteresowną pomoc wszystkim potrzebującym. Bóg tak nieoczekiwanie powołał Krzysztofa do Siebie. Nam pozostaje tylko żal i smutek, że pozostało tyle nie zakończonych jeszcze przedsięwzięć, które podejmowaliśmy wspólnie, celów, o których realizację razem walczyliśmy. Żal, że nie będziemy mogli wspólnie służyć Polsce, Społeczeństwu i „Solidarności”. Ta rana w naszych związkowych szeregach nie zabliźni się jeszcze przez długi, długi czas.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska składa Rodzinie Zmarłego i Kolegom Związkowcom z Regionu

Płockiego najserdeczniejsze wyrazy współczucia. Łączymy się z Wami w bólu i żalu.

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska



Stanisławowi Iwanickiemu
najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Teścia
składają

Zdzisław Maszkiewicz
Przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność”
Ziemia Radomska
Waldemar Woźniak
NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska

Zmienić ustawę!

Ogólnopolska akcja NSZZ „Solidarność”

W Polsce nie ma ludzi niepotrzebnych!
Musimy zmienić ustawę o bezrobociu!

OBYWATELSKI PROJEKT USTAWY przewiduje m.in.:

- przywrócenie prawa do **ZASIŁKU PRZEDEMERYTALNEGO** osobom, które spełniają warunki do uzyskania statusu bezrobotnego z prawem do zasiłku oraz legitymują się odpowiednim stażem pracy: kobiety – 30 lat pracy, mężczyźni – 35 lat pracy.

W przypadku pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, co najmniej przez 15 lat, wymagany okres pracy byłby skrócony do: kobiety – 25 lat, mężczyźni – 30 lat.

Wysokość zasiłku: 120% kwoty zasiłku dla bezrobotnych, a na terenie zagrożonym wysokim bezrobociem strukturalnym, 160% kwoty tegoż zasiłku;

- prawo do **ŚWIADCZENIA PRZEDEMERYTALNEGO** dla osób, które spełniają warunki do uzyskania statusu bezrobotnego z prawem do zasiłku oraz osiągnęły wiek co najmniej:

kobiety – 58 lat, mężczyźni – 63 lata i posiadają okres uprawniający do emerytury wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, lub 50 letnim kobietom i 55 letnim mężczyznom posiadającym okres uprawniający do emerytury wynoszący odpo-

wiednio: 30 i 35 lat, gdy rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z przyczyn ekonomicznych, lub bez względu na wiek dla osób posiadających okres uprawniający do emerytury, wynoszący 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn, gdy rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z przyczyn ekonomicznych. Ustawa przewiduje przywrócenie wysokości świadczenia do 90% kwoty przyszłej emerytury bez ograniczania jej (jak obecnie) do 200 % zasiłku dla bezrobotnych;

- przywrócenie uprawnień dla Rady Ministrów do stosowania korzystniejszych kryteriów przyznawania świadczeń w rejonach i branżach szczególnie dotkniętych zwolnieniami.

Złóż podpis na liście osób popierających obywatelski projekt ustawy, która ma na celu przywrócenie zasiłków przedemerytalnych i zwiększenie świadczeń przedemerytalnych.

**Podpisz się na liście w ZR i przekonaj do tego innych !!!
Pamiętaj!!!**

Dziś ten problem Ciebie nie dotyczy - jutro możesz sam znaleźć się w takiej sytuacji!



Czternaście lat temu....(Wspomnienia)

Maria Bartuła

cz. 2

(cd. ze str. 2)

19 kwietnia na spotkaniu komitetu Pionki zgłosiły kandydaturę p. M. Łeckiego oraz p. dr. M. Nowaka do parlamentu. H. Bąk, dr Nowak wycofali swe kandydatury, podobnie uczynili J. Rejczak i K. Starnawski. Wiele niepokoju wywołało przystanie przez L. Wałęsę kandydata na senatora J. Lipskiego. Na spotkaniu 19 kwietnia miała miejsce prezentacja kandydatów. Następnie wybrało 3 osoby do Komisji Wyborczej – pp. T. Szydło, G. Biłskiego i M. Klimka. Przeprowadzono tajne głosowanie, w wyniku którego „Harnaś” otrzymał 20 głosów, J.J. Lipski 26 głosów, a J. Pająk 19 (to byli kandydaci na senatorów). W wyniku głosowania odpadł J. Pająk. Kandydatem na posła z okręgu radomskiego został J. Łopuszański, który otrzymał 25 głosów, A. Grzeszczyk otrzymał 15 głosów. Kandydatem na posła z okręgu białobrzemeskiego został M. Półtorak – otrzymał 25 głosów, M. Łęcki otrzymał 15 głosów. Muszę przyznać, że kandydat na senatora J.J. Lipski posiadał wielu przeciwników w Komitecie.

Następne spotkanie, które miało miejsce 22 kwietnia, odbyło się w lokalu przy ul. Malczewskiego. Warunki były bardzo złe, ale entuzjazm ogromny. Pełnomocników w terenie wyznaczyły J. Pająk spośród ludzi związanych z Rolniczą Solidarnością. Muszę podkreślić, iż na każdym kroku napotykał się liczne trudności, trzeba było o każdą drobną rzecz walczyć, ale warto było !!! Na przykład dowiedzieliśmy się, iż państwowe drukarnie mają cichy zakaz przyjmowania zamówień od nas. Perspektywy współpracy z lokalną prasą bardzo słabe, duże ingerencje cenzury w teksty przez nas publikowane. Na przykład z tekstów wycięto pseudonim Bembińskiego – „Harnaś”.

Mieszkańcy Radomia z ogromną bojaźnią patrzą w nasze okna - po prostu nie są pewni, czy i ten zryw wolnościowy nie zostanie utopiony w morzu krwi. Ważne jest to, że wszystko zostało właściwie zaplanowane – spotkania, kontakty, pełnomocnicy, obsadzanie Komisji Wyborczych, poligrafia, zbieranie podpisów. Coraz więcej ludzi zaczyna odwiedzać nasz lokal, zbieramy podpisy, wyjeżdżamy w teren na przedwyborcze spotkania.

Rolnicy w żadnym wypadku nie chcieli się pogodzić z tym, że Jan Pająk nie będzie kandydował i na jednym ze spotkań zobligowali go do kandydowania i w pomieszczeniu przy ul. Malczewskiego 3 został otwarty lokal wyborczy J. Pająka. W tym lokalu warunki były dużo gorsze od naszych i dlatego też bardzo często rolnicy korzystali w naszym lokalu, np. z telefonu, którego nie mieli. Zaproponowano mi funkcję rzecznika prasowego u J. Pająka – odmówiłam. Bardziej odpowiadała mi praca dotychczasowa. Z inż. Górskim pracowało się bardzo dobrze. Myślę, że te kilka miesięcy pracy na Malczewskiego nauczyło nas bardzo wiele, na całe życie. 2 maja o godz. 18.00 w hali sportowej przy ul. Narutowicza w radomiu miała miejsce prezentacja naszych kandydatów na posłów i senatorów, czyli otwarcie kampanii wyborczej. Wszystko zostało bardzo starannie przygotowane, rozprawdzono karty wstępu po wszystkich zakładach pracy, ale hala mogła pomieścić tylko 1500 osób i ludzie odchodzili z wiedzeniem. Usłyszałam od starszej pani – Tyle czekałam na tę chwilę, już nie wierzyłam, że doczekam się i ostatecznie nie mogę uczestniczyć w tej uroczystości!!!

(cdn)

rodowej Organizacji Pracy – i wynikających z tego działań praktycznych. Znalazło się tam natomiast miejsce dla takiego stereotypowego, ba fikcyjnego stwierdzenia, że „W krajach transformacji troską o pracę jest większa niż w zamożnym świecie krajów zachodnich”.

W rozdziale I używa się nietrafnego i mylącego terminu „deficyt pracy”, podczas gdy powinno się mówić o deficycie zatrudnienia czy po prostu miejsc pracy.

Warto by też wyraźnie określić szereg czynników niekorzystnych jak np. zły system podatkowy a nawet gangsterstwo fiskalne uprawiane przez Urzędy Skarbowe co przekłada się na niski rozwój gospodarczy (mało firm), korupcję gospodarczą, upolitycznienie działań gospodarczych, brak spójności działań sprzyjających rozwojowi rynku pracy.

W rozdziale II „Znaczenie edukacji dla innej pracy w przyszłości” powinny się znaleźć uwagi dotyczące zbyt małych nakładów w Polsce na kształcenie ustawiczne i braku jakiegokolwiek centralnego funduszu z tym związanego. Edukacja nie jest rzeczywistym priorytetem narodowym na co wskazuje brak funduszy, nieprofesjonalna kadra, zła baza i bardzo niska jakość kształcenia (kształci się nowych bezrobotnych). Należałoby przeprowadzić analizę nakładów publicznych na system wychowania i edukacji oraz ulg i zwolnień w systemie podatkowym zachęcających osoby fizyczne oraz prawne do inwestowania w edukację i naukę.

W rozdziale III „Praca i rynek pracy w Polsce oraz w krajach transformacji” punkt dotyczący pracy w szarej strefie gospodarki powinien zostać uzupełniony o podpunkt dotyczący pracy dla przedsiębiorczości zorganizowanej (tzw. mafii). Punkt dotyczący warunków pracy wymaga uzupełnienia o informacje dotyczące nie przestrzegania Kodeksu Pracy, niewypłacalności pracodawców i wyzysku pracowników.

W tymże rozdziale powinny znaleźć się też informacje nt. słabości funduszy celowych, a także o wszystkich środkach przeznaczonych na przeciwdziałanie bezrobociu czy łagodzeniu jego skutków i skutkach braku rządowej administracji pracy z lat 1993-98. Obecnie nie ma systemu – są tylko rozproszone urzędy pracy. Rynek pracy w Polsce nie istnieje – zmniejsza się stale, gdyż brak jest restrukturyzacji nastawionej na konkurencyjność podmiotów gospodarczych – restrukturyzacja nastawiona jest na ich likwidację.

W rozdziale IV stwierdzić należy, że w Polsce nie ma polityki tworzenia miejsc pracy i brak jest punktu dotyczącego znaczenia nauczania przedsiębiorczości jako środka kreowania polityki gospodarczej w Przyszłości. Jakakolwiek restrukturyzacja rynku pracy nie będzie też możliwa bez wsparcia banków rodzimych. Brak jest też polityki regionalnej w w/w zakresie i spójności państwa, polityki przemysłowej wspierającej m.in. sektory polskie budownictwa, przemysłu spożywczego, rolnictwa i transportu, brak ustawy o dofinansowaniu jednostek samorządów terytorialnych czy o promocji polskich wyrobów, usług i nauki. Celowy wydaje się powrót do centralizacji systemu urzędów pracy.

W rozdziale V trzeba koniecznie zawrzeć elementy rzeczywistej współpracy między pracodawcą i pracownikiem, aby uniknąć zdarzeń jak lokaut czy otwarty ostry konflikt społeczny – jak np. ostatnio w FK Ożarów. Obecnie raczej znajdujemy się w fazie pozorowanego dialogu, a faktycznie konfliktu pomiędzy stronami dialogu społecznego. Zamiast dialogu związki zawodowe toczą wojnę z państwem o model państwa pracowniczego, wojnę z pracodawcami o pracownika (Kodeks Pracy, lokaut). Stwierdzamy wygrywanie konfliktów między pracującymi a bezrobotnymi. W rezultacie stwierdzamy brak rzeczywistego dialogu (ciała trójstronne obstrugują biurokracją zamiast rozwiązywać problemy).

Brak jest też uregulowań ustawowych dotyczących wolontariatu – a takowe rozwiązania są powszechnie stosowane w UE, działalności pożytku publicznego i o dofinansowaniu jednostek samorządu terytorialnego.

Nie do przyjęcia jest też to, by media publiczne finansowane w dużej części z budżetu państwa oraz abonamentu obywateli i z samej nazwy zobowiązane do pełnienia misji społecznej prowadziły propagandę antypracowniczą i antyzwiązkową.

W rozdziale VI i VII powinno znaleźć się nawiązanie do wspierania organizowania miejsc pracy w domu – np. praca na odległość

tak powszechna w UE, opłacana praca domowa - jako rozwiązanie prorodzinne. Należałoby też dążyć do pomocy pakietowej i wprowadzenia gwarantowanego limitu nowych miejsc pracy dla kobiet-absolwentek. Stwierdzamy brak jakiegokolwiek limitu zatrudnienia nowych pracowników w nowotworzonych miejscach pracy w sektorach państwowych. Brak jest powrotu do systemu praktyk zawodowych w zakładach pracy.

Rolnictwo – uważamy, że przez wiele lat należy wspierać rodzinne gospodarstwa wiejskie.

Dla osób starszych brak jest polityki wspierającej aktywne starzenie się, której celem byłoby zwiększenie możliwości oraz zachęta do tego, aby starsi pracownicy pozostawali aktywni zawodowo tak długo, jak to będzie możliwe. Aktualna polityka rządu i pracodawców dąży do eliminacji osób starszych z rynku pracy (po 50-tce znaleźć pracę jest bardzo trudno, a dodatkowo likwiduje się działania osłonowe, co, przy zapaści finansowej systemu pomocy społecznej, oznacza pozostawienie tych osób na łasce losu).

Dla osób młodych konieczne jest uwzględnienie w polityce społecznej zagadnień dotyczących uzyskiwania wykształcenia i zawodu oraz dochodu pozwalających młodym ludziom na samodzielność ekonomiczną. Wprowadzona dla absolwentów niższa płaca minimalna (netto, równa zasiłkowi dla bezrobotnych) na pewno nie spełnia tego warunku.

Dla osób niepełnosprawnych idealną formą zatrudnienia jest zatrudnienie na otwartym rynku pracy, a szczególnie w administracji rządowej i samorządowej. Jednakże z powodów ograniczeń fizycznych lub umysłowych dla części osób niepełnosprawnych jest to nieosiągalne. Dla tych osób powinny być utrzymane chronione formy zatrudnienia, takie jak zakłady pracy chronionej. Ze względu na uzyskiwane niskie zarobki (tłumaczone niższą wydajnością pracy tej grupy) oraz podwyższonymi kosztami życia wynikającymi z niepełnosprawności powinna być zapewniona możliwość łączenia pobierania świadczeń na ogół bardzo niskich przez osoby niepełnosprawne z uzyskiwaniem dochodów z pracy.

Należy przeprowadzić analizę porównawczą kosztów i korzyści zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

W rozdziale VIII poświęconym integracji z UE i rynkowi pracy w UE nie unikniemy konstatacji, że Polska jest niestety jednym z najsłabszych ogniw w łańcuchu państw akcedujących do Unii. Istnieje wyraźna konieczność dokonania przeglądu efektywności Narodowej Strategii Rozwoju Zasobów Ludzkich, Narodowego Planu Działania, JAP w oparciu o podobne programy i doświadczenia państw UE.

W rozdziale IX poświęconym pracy za granicą i pracy cudzoziemców trzeba zawrzeć uwagi dotyczące wyeliminowania patologii w postaci zatrudnienia za granicą przez pośredników – często są to osoby związane ze zorganizowaną przestępczością, co prowadzi po prostu do innej formy handlu żywym towarem.

W rozdziale X winno się ukazać zagrożenia jakie stwarza obecna zła sytuacja na rynku pracy i gospodarcza dla systemu ubezpieczeń społecznych i socjalnych w przyszłości – hasło: kto zarobi na emeryturę, pomoc społeczną w przyszłości. Zapewni to płaca godziwa na utrzymanie rodziny, która jest jednocześnie kreatorem lokalnego rynku i zasila budżet. Należy też dokonać analizy wpływu obniżania składki na ubezpieczenie społeczne na wysokość przyszłych świadczeń z ubezpieczenia społecznego oraz na budżet państwa.

Powinno się też wprowadzić do „Raportu” rozdział pt. „Rodzina polska”, który by w przejrzysty i syntetyczny sposób ukazał rzeczywistą sytuację społeczno-ekonomiczną rodzin polskich. Trzeba zwrócić uwagę na brak w Polsce obowiązkowego ubezpieczenia od ryzyka bezrobocia.

Prosimy o pozytywne potraktowanie wniesionych przez nas wstępnych uwag jako pracowniczego i związkowego punktu widzenia w tej materii. Po ich przyjęciu wnosimy o przesłanie ostatecznej wersji projektu „Raportu” do władz NSZZ „Solidarność” celem zaopiniowania.

**Za Zespół Komisji Krajowej
NSZZ „Solidarność”
ds. Przeciwdziałania Bezrobociu
Dzisiaj Maszkiewicz**

Pielgrzymka z okazji 25 rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II

LISTOPAD 2003

Program nr 1 - 7 dni

Data wyjazdu: 8-14.11.2003 Trasa: KAHLENBERG - LIDO DI JESOLO - PADWA - ASYŻ - RZYM - MONTE CASSINO - WENECJA

PROGRAM RAMOWY

DZIEŃ 1: Wyjazd z miejsca zbiórki (informację o miejscu i godzinie wyjazdu przekaże koordynator pielgrzymki w Zarządzie Regionu). Nocny przejazd przez terytorium Czech i Austrii.

Dzień 2: KAHLENBERG Przejazd na wzgórze Kahlenberg - nawiedzenia Kościoła Św. Józefa z kaplicą Jana III Sobieskiego. Niedzielną Msza Święta. Przejazd do Włoch. Nocleg na Lido di Jesolo.

Dzień 3: PADWA - ASYŻ

Zwiedzanie Padwy: Bazylika Św. Antoniego. Przejazd do leżącego w Umbrii Asyżu - miasta Św. Franciszka, patrona Włoch. W programie spacer po mieście, zwiedzanie Bazyliki Św. Franciszka i Św. Klary oraz kościoła Santa Maria degli Angeli z Porcjuncułą. 3 noclegi w okolicach Rzymu.

Dzień 4 i 5 : RZYM - MONTE CASSINO

Kulminacyjnym punktem pielgrzymki będzie spotkanie Ojca Świętego z NSZZ „Solidarność” podczas śródowej Audiencji Generalnej i planowanym spotkaniu 11 listopada w dniu Święta Odzyskania Niepodległości. Ponadto w programie zwiedzania Rzymu: Bazylika Św. Piotra, Katakumby, Bazylika Św. Pawła za Murami, Bazylika Św. Jana na Lateranie ze Świętymi Schodami, Rzym Starożytny: Koloseum, Forum Romanum. Spacer po Rzymie: Plac Wenecki, Fontanna di Trevi oraz Schody Hiszpańskie. Wyjazd na Monte Cassino : Opactwo Benedyktynskie, nawiedzenie Cmentarza Polskiego żołnierzy II Korpusu.

Dzień 6: WENECJA

Przejazd do Wenecji (postój 8 godzinny). Transfer motorówką do Placu Św. Marka. Zwiedzanie Bazyliki Św. Marka - patrona Wenecji, Pałacu Dożów (z zewnątrz) wraz ze sławnym Mostem Westchnień, Wieży Zegarowej, Dzwonnicy. Czas wolny. Nocny przejazd przez Austrię i Czechy.

DZIEŃ 7: Zakończenie pielgrzymki.

ŚWIADCZENIA W CENIE PODSTAWOWEJ: 4 noclegi w hotelach klasy turystycznej. Pokoje dwu i trzyosobowe z łazienkami. Pokój jednoosobowy (za dodatkową opłatą 285 zł od osoby)

Śniadania kontynentalne i obiadowe. Pierwszy posiłek: obiadokolacja w drugim dniu pielgrzymki. Ostatni posiłek: śniadanie w przedostatnim dniu pielgrzymki. W cenę obiadowej kolacji nie są wliczone napoje. Przejazd komfortowym autokarem wyposażonym w klimatyzację, toaletę, barek i video. W autokarze możliwość zakupu kawy, herbaty i innych napojów za złotówki. Ubezpieczenie kosztów leczenia do 15.000 euro i NW. Pilot pełniący funkcję przewodnika.

WYDATKI PROGRAMOWE:

Na wydatki programowe (wstępy + wjazdy do Wenecji i na Gianicolo w Rzymie + przejazdy komunikacją miejską w Rzymie + motorówka w Wenecji + częściowe przewodnictwo w Rzymie) należy przygotować około 45 euro. Wydatki programowe są opłacane indywidualnie przez pielgrzymów.

Cena:..... 965 zł od osoby

I część zaliczki (przy zgłoszeniu):..... 100 zł

II część zaliczki (do 31 maja 2003):..... 200 zł

Końcowa wpłata (do 30 września 2003):..... 665 zł

Program nr 2 - 9 dni

Data wyjazdu: 8-16.11.2003

Trasa: WIEDEN - LIDO DI JESOLO - PADWA - FLORENCJA - RZYM - MONTE CASSINO - ASYŻ - LORETO - WENECJA

PROGRAM RAMOWY

DZIEŃ 1: Wyjazd z miejsca zbiórki (informację o miejscu i godzinie wyjazdu przekaże koordynator pielgrzymki w Zarządzie Regionu). Przejazd na nocleg w Czechach.

Dzień 2: WIEDEN

Rano niedzielna Msza Święta i krótki spacer po Wiedniu: Katedra Św. Szczepana i budowle Ringu: Opera, Parlament, Hofburg, Ratusz, pomnik Straussa w Parku Miejskim. Przejazd do Włoch. Nocleg na Lido di Jesolo.

Dzień 3: PADWA - FLORENCJA

Zwiedzanie Padwy: Bazylika Św. Antoniego. Przejazd do Florencji: w programie zwiedzania Most Złotników, Bazylika Santa Maria del Fiore wraz z Bazyliką, Plac Signoria, Kościół Santa Croce z nagrobkami sławnych florentyńczyków. 4 noclegi w okolicach Rzymu.

Dzień 4 i 5 : RZYM

Kulminacyjnym punktem pielgrzymki będzie udział w planowanych spotkaniach Ojca Świętego z NSZZ „Solidarność” podczas śródowej Audiencji Generalnej i 11 listopada w dniu Święta Odzyskania Niepodległości. Ponadto w programie zwiedzania Rzymu: Bazylika Św. Piotra, Katakumby, Bazylika Św. Pawła za Murami, Bazylika Św. Jana na Lateranie ze Świętymi Schodami, Rzym Starożytny: Koloseum, Forum Romanum. Spacer po Rzymie: Plac Wenecki, Fontanna di Trevi oraz Schody Hiszpańskie.

Dzień 6: MONTE CASSINO - POMPEJE

Wyjazd na Monte Cassino: Opactwo Benedyktynskie, nawiedzenie Cmentarza Polskiego żołnierzy II Korpusu. Zwiedzanie Pompejów sławnego miasta zasypanego lawą Wezuwiusza w I w. n.e. Powrót w okolice Rzymu.

Dzień 7: ASYŻ - LORETO

Przejazd do leżącego w Umbrii Asyżu - miasta Św. Franciszka, patrona Włoch. W programie spacer po mieście, zwiedzanie Bazyliki Św. Franciszka i Św. Klary oraz kościoła Santa Maria degli Angeli z Porcjuncułą. Nawiedzenie Bazyliki Loretańskiej z Domkiem Świętej Rodziny. Nocleg w Rimini lub okolicach.

Dzień 8: WENECJA

Przejazd do Wenecji (postój 8 godzinny). Transfer motorówką do Placu Św. Marka. Zwiedzanie Bazyliki Św. Marka - patrona Wenecji, Pałacu Dożów (z zewnątrz) wraz ze sławnym Mostem Westchnień, Wieży Zegarowej, Dzwonnicy. Czas wolny. Nocny przejazd przez Austrię i Czechy.

DZIEŃ 9: Zakończenie pielgrzymki.

ŚWIADCZENIA W CENIE PODSTAWOWEJ: - 7 noclegów w hotelach klasy turystycznej. Pokoje dwu i trzyosobowe z łazienkami. Pokój jednoosobowy (za dodatkową opłatą 485 zł od osoby)

- Śniadania kontynentalne i obiadowe. Pierwszy posiłek: obiadokolacja w pierwszym dniu pielgrzymki. Ostatni posiłek: śniadanie w przedostatnim dniu pielgrzymki. W cenę obiadowej kolacji nie są wliczone napoje. - Przejazd komfortowym autokarem wyposażonym w klimatyzację, toaletę, barek i video. W autokarze możliwość zakupu kawy, herbaty i innych napojów za złotówki. - Ubezpieczenie kosztów leczenia do 15.000 euro i NW. - Pilot pełniący funkcję przewodnika.

WYDATKI PROGRAMOWE:

Na wydatki programowe (wstępy + wjazdy do Wenecji, Florencji i na Gianicolo w Rzymie + przejazdy komunikacją miejską w Rzymie + motorówka w Wenecji + częściowe przewodnictwo w Rzymie) należy przygotować około 60 euro. Wydatki programowe są opłacane indywidualnie przez pielgrzymów.

Cena:..... 1295 zł od osoby

I część zaliczki (przy zgłoszeniu):..... 100 zł

II część zaliczki (do 31 maja 2003):..... 300 zł

Końcowa wpłata (do 30 września 2003):..... 895 zł